Poznań, kwiecień 2023 r.

INFORMACJA PRASOWA

***Bóg jest wystarczająco duży, by obronić się sam. Apologia świadka*, Léonard Amossou Katchekpele**

**Książka z serii *Nowa Apologetyka***

Bóg nie potrzebuje złotoustych adwokatów, ale ludzi, którzy będą o Nim świadczyć. Którzy nie uciekają od szorstkości chrześcijaństwa, nie mają gładkich odpowiedzi, za to dają w zastaw własne życie. Afrykański teolog Katchekpele o spotkaniu z Bogiem opowiada językiem żywym i pełnym paradoksów. Jasno określa zadanie świadka: prowadzić tego, kto Bogiem gardzi, do konfrontacji z Nim twarzą w twarz – nie przez mówienie o swoim wspaniałym życiu, tylko o tym, co się widziało i słyszało. Świętym nazywa człowieka zaskoczonego przez Pana i oddychającego Nim pełną piersią. Nie ukrywa przy tym, że to szaleństwo.

Ta druga książka wydana w ramach serii *Nowa Apologetyka* zachęca do refleksji i rozmowy na temat wiary. Stawia na pierwszym miejscu, jako wzór – Mistrza, samego Chrystusa Pana. Narracja publikacji zmierza natomiast do opisu, kim jest świadek Boga.

– Na czym polega szaleństwo świętych? Na tym, że nie usiłują zgrywać mądrali przed ludźmi, ale żyją mądrzej, niż śniło się filozofom. Ich szaleństwo nie polega na tym, że inteligencji im nie starcza, ale że przebiera ona miarę. W jaki sposób „głupi” miałby zawstydzić mędrców, jeśli nie byłby mądrzejszy od ich mądrości? Święty Paweł, stuknięty – bo Bóg z rozmachem opieczętował go na czole – twierdzi, że Boże głupstwo przewyższa mądrością ludzi. Tak, ten rodzaj szaleństwa przerasta mądrość, a nie na odwrót. Świadek musiał upaść na głowę, skoro zdecydował się świadczyć. Gdyby ruszył mózgownicą, udawałby ślepego i głuchego, byle tylko mieć spokój… – pisze Léonard Amossou Katchekpele w książce *Bóg jest wystarczająco duży, by obronić się sam. Apologia świadka* (tytuł oryginalny: *Dieu est assez grand pour se defendre tout seul. L’apologie du tém*).

I dodaje: „Ludzie stracili wiarę, mamy laicyzację. Za moich czasów było zupełnie inaczej…” – biadają niemal ze łzami. Ateiści powtarzają to samo, ale stosują tonację zupełnie odmienną. Chrześcijanie boją się, że Bóg umiera. Ateiści cieszą się, że już umarł. Ci pierwsi są przekonani, że Boga trzeba pilnie reanimować, i czasem przechodzą od słów do czynów, podejmując nadludzkie wysiłki, by Boga „zbawić”(…). Chrześcijanie umierają z niepokoju, bo uwierzyli, że ich Bogu grozi niebezpieczeństwo. Ateistom serce rośnie, gdy dowodzą, myląc nieraz własne wyobrażenia z rzeczywistością, że Bóg znalazł się w sytuacji beznadziejnej. Tak jedni, jak i drudzy uważają, że należy zabrać głos w miejsce Boga, bo – z różnych powodów – wątpią, że On to zrobi”.

W *Bóg jest wystarczająco duży, by obronić się sam. Apologia świadka* wybrzmiewa teza, że błędem jest myślenie o Bogu, który jest w niebezpieczeństwie i potrzebuje obrońców czy adwokatów. Autor opisuje, że takie „wojownicze chrześcijaństwo” jest „głupie i stoi na głowie”. Nie chodzi bowiem o obronę, ale o świadectwo. To właśnie świadectwami przeplata swoje liczne przemyślenia na temat wiary.

– *Ideą przewodnią książki jest stwierdzenie, że Bóg nie potrzebuje tych, którzy go w przeróżny sposób będą na tym świecie bronić, osłaniać przed atakami, itd., ale potrzebuje tych, którzy będą o Nim świadczyć* – napisał w recenzji Łukasz Wiśniewski OP, prowincjał polskich dominikanów.

I dodał: „Bóg jest jak scherzo – przechodzi niezauważanie; gdy się już objawia, to zazwyczaj plecami. W pewnym sensie wiara traktuje o rzeczach nieobecnych, bo wszystko, co jest powiedziane o Bogu, jest opóźnione wobec Niego. Dlatego wciąż On umyka naszym kalkulacjom biurokratycznym, statystykom, opisom socjologicznym itd.”.

Ten esej teologiczny z odcieniem literackim, podzielony został na 7 rozdziałów: *Ekologia Boga; Tajemnica stróża; Uśmiech zuchwalca wobec powagi grzyba; Przygoda pielgrzyma, czyli jak nie osiąść na laurach; Modlitwa w tonacji „jeżeli”, czyli jak posłać kogoś… w drogę; Wraz ze wszystkimi świętymi, czyli o pełnej łaski lekkości bytu; Opowieść świadka, czyli rozprawa o metodzie.*

W książce występują liczne odwołania, głównie do współczesnych myślicieli i teologów. Katchekpele zakłada, że czytelnik będzie miał pewną znajomość współczesnych i nieco starszych dzieł teologicznych (głównie Chestertona).

To pozycja dla osób w każdym wieku, które odczuwają zaniepokojenie coraz mniejszą obecnością Boga w przestrzeni publicznej. A jednocześnie dla ludzi zatroskanych o przekaz wiary, pragnących pogłębić rozumienie apostolskości Kościoła.

**Patronat nad książką objęli**:  
„Gość Niedzielny”, „Przewodnik Katolicki”, Tygodnik „Idziemy”, miesięcznik „W drodze”, dominikanie.pl, misyjne.pl, Radio Nadzieja, Radio Doxa, Radio Emaus.

**O autorze**:   
**Léonard Amossou Katchekpele** jest kapłanem związanym z diecezją Atakpamé w Togo, na zaproszenie biskupa działa także we francuskiej diecezji Metz. Doktorat z teologii obronił na Uniwersytecie w Strasburgu. Interesuje się teologią systematyczną i teologią polityczną w kontekście postkolonialnym.

**O serii:**

Katolicy, a także ludzie poszukujący wiary zadają sobie pytania: Jak i po co wierzyć w Boga? Co to właściwie znaczy wierzyć w Boga? Dlaczego wierzymy, że Bóg istnieje, że stał się człowiekiem i przyszedł, aby nas zbawić? Dlaczego wierzymy, że to, co wygląda jak chleb jest w rzeczywistości Jego ciałem? Dlaczego wierzymy, że Bóg dał nam natchnioną przez siebie świętą księgę i założył Kościół, aby uczyć nas jedynej prawdziwej drogi życia?  
  
Pytania te przez lata nie tracą na aktualności. Jednocześnie możliwe jest odnajdywanie na nie coraz głębszych i bardziej przekonujących odpowiedzi.  
  
Objawienie odsłania bowiem wieczne prawdy dotyczące natury człowieka, wszechświata, a nade wszystko Boga. Jest ono niezmienne. Zmienia się kontekst intelektualny, społeczny i kulturowy, w którym rozbrzmiewa Słowo Boga. Dlatego rozumienie i głoszenie prawdy chrześcijańskiej potrzebuje odnowionego wyrazu, nadając niezmiennej istocie współczesną formę. Co więcej, sam Kościół z czasem coraz pełniej rozumie depozyt wiary, który otrzymał.  
  
Seria Nowa Apologetyka prezentuje nowe odpowiedzi na stare pytania i zarzuty. Tworzą ją książki kompetentnie prezentujące właściwe rozumienie i uzasadnienie wiary, w których znaleźć można odpowiedzi na powyższe pytania. Współczesny ateizm również określa się jako „nowy”. Ale jedynie przeformułowuje już wcześniej wyrażone wątpliwości. Nowa Apologetyka pomaga je odeprzeć dostarczając racjonalne uzasadnienie wiary.  
  
Nowa Apologetyka kładzie również akcent na obronę wiary za pomocą argumentów. Podpowiada, jak rozmawiać o wierze – mądrze, racjonalnie, treściwie i owocnie.  
  
Apologetyka bowiem to dziedzina myśli chrześcijańskiej, która koncentruje się na uzasadnianiu podstawowych prawd wiary chrześcijańskiej zgodnie z nauczaniem Kościoła katolickiego.  
  
Seria powstaje z myślą o każdym, kto chce poznać racjonaln~~i~~e argumenty za prawdziwością Objawienia.  
  
Dzięki Nowej Apologetyce szukanie odpowiedzi na nurtujące pytania o wiarę i dostęp do gotowych racjonalnych argumentów jest znacznie łatwiejszy.  
  
Jako pierwsza w ramach serii ukazała się książka: *Dlatego jesteśmy katolikami. Uzasadnienie wiary, nadziei i miłości* Trenta Horna.